

Na czym polega znaczenie „Kalkulacji ekonomicznej w socjalizmie” Misesa?

Autor: **Przemysław Rapka**

Kalkulację ekonomiczną w socjalizmie *można zakupić w naszym sklepie w formie [drukowanej](#) lub [elektronicznej](#).*

Niedługo minie 100 lat od wydania niezwykle istotnego eseju Ludwiga von Misesa zatytułowanego *Kalkulacja ekonomiczna w socjalizmie*. Tym esejem Mises rzucił wyzwanie zwolennikom socjalizmu, aby pokazali, jak i przy użyciu jakich narzędzi można według nich kontrolować gospodarkę centralnie planowaną i kierować nią w warunkach braku własności prywatnej. Rozpoczęło to trwającą wiele lat debatę, zwaną debatą kalkulacyjną, w którą zaangażowało się mnóstwo mniej i bardziej znanych ekonomistów, w tym właśnie Ludwig von Mises i jego uczeń Friedrich von Hayek jako krytycy gospodarki socjalistycznej czy Oskar Lange, Abba Lerner albo Maurice Dobb, którzy bronili racjonalności gospodarki centralnie planowanej, przedstawiając modele, według których taka gospodarka mogłaby funkcjonować. Nie jest to pierwsze dzieło poświęcone problemom gospodarowania zasobami w socjalizmie, ale z pewnością jest najważniejszą tego typu pracą¹.

Osoby niezainteresowane ekonomią szkoły austriackiej postrzegają Misesa nie tylko jako ekonomistę, ale przede wszystkim jako liberała, zwolennika wolnego rynku i właśnie krytyka socjalizmu. Ponieważ Mises tak wiele prac poświęcił — w całości lub częściowo — krytyce socjalizmu i interwencjonizmu oraz znaczeniu wolności², utrudnia to dostrzeżenie, jak fundamentalne kwestie ekonomiczne porusza on w tym niewielkim tekście oraz zrozumienie, że nie

¹ Oskar Lange, polski ekonomista i zwolennik socjalizmu, napisał, że Mises zasługuje na posąg postawiony w honorowym miejscu budynku, który byłby siedzibą Rady Planistycznej. Oskar Lange, *On the Economic Theory of Socialism pt.1*, The Review of Economic Studies Ltd., vol. 4, No. 1, październik 1936 r, s. 53.

² Jako przykład podać można kilka prac opublikowanych po polsku, np: seria wykładów poświęcona krytyce filozofii marksistowskiej zatytułowana *Marksizm zdemaskowany. Od iluzji do klęski* (Instytut Ludwiga von Misesa, Wrocław 2016), *Socjalizm* (Arkana, Kraków 2009), *Liberalizm w tradycji klasycznej* (Arkana, Kraków 2001), *Mentalność antykapitalistyczna* (Polsko Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego, Warszawa 2012).

można tego arcydzieła traktować na równi z innymi argumentami przeciw krytykowanemu systemowi. Oprócz tak dobrze znanych i omówionych problemów jak problem oportunistów, czy przedstawiciela-mocodawcy, Mises omawia samą istotną działalność ekonomiczną, jej funkcjonowanie i znaczenia instytucji pieniądza i własności prywatnej. Krytyka socjalizmu w tej pracy jest krytyką całkowicie ekonomiczną, a do tego fundamentalną — dla ekonomii jako takiej, jak i funkcjonowania gospodarki centralnie planowanej.

W popularnym i prostym ujęciu argumentu Misesa przeciw socjalizmowi głosi się, iż Mises dowodził, że bez cen i własności prywatnej niemożliwa jest kalkulacja ekonomiczna. Bez cen czynników produkcji nie ma możliwości ustalenia ich wartościowego wkładu w produkt, więc nie ma możliwości racjonalnego decydowania o alokacji rzadkich środków, a co za tym idzie kierowania działalnością ekonomiczną.

Mises, artykułując swoją teorię kalkulacji ekonomicznej, pokazuje, jak w otoczeniu instytucjonalnym powstałym w toku ewolucji społecznej człowiek funkcjonuje i podejmuje decyzje dotyczące alokacji czynników produkcji między alternatywne zastosowania. Właśnie to — alokacja czynników produkcji — jest głównym problemem gospodarki. Mises w tym tekście omawia kolejno kwestie związane z podziałem dóbr konsumpcyjnych, alokacją czynników produkcji, kwestię podejmowania decyzji oraz oportunistów. Najistotniejszą poruszaną kwestią jest właśnie alokacja czynników produkcji. Kwestie decydowania, oportunistów czy podziału dóbr konsumpcyjnych to problemy dobrze znane, obserwowane i omawiane przed i po napisaniu pracy tego wybitnego ekonomisty austriackiego, lecz sama istota kalkulacji ekonomicznej nie jest często i szczegółowo omawiana, funkcjonując gdzieś na uboczu teorii ekonomii.

W złożonej gospodarce, decyzje o tym, w co zainwestować kapitał, co produkować i w jakiej ilości, gdzie sprzedawać oraz jakie koszty wiążą się z działalnością, nie są wbrew pozorom prostymi problemami. W toku ewolucji społecznej wyłoniły się najważniejsze instytucje dla gospodarki — własność prywatna i pieniądz. Pieniądz, będąc powszechnie akceptowanym środkiem wymiany, umożliwia porównanie ze sobą w wymiarze wartościowym różnych metod produkcji i możliwości wykorzystania heterogenicznych zasobów, a przez to jest on punktem odniesienia dla całej aktywności gospodarczej. Umożliwia także oszacowanie wkładu poszczególnych czynników produkcji w ostateczny

produkt. Pieniądz nie mierzy wartości, lecz pozostaje jedynie środkiem, który jest wymieniany lub na który wymienia się czy to usługi czynników produkcji, czy też całe czynniki albo ich produkty. To stosunki wymiany między pieniądzem a innymi dobrami, czyli ceny, pozwalają porównać ze sobą najróżniejsze alternatywne możliwości zastosowania rozmaitych środków do zaspokajania potrzeb. Zakupując za pieniądze dobra kapitałowe i najmując pracę, a następnie sprzedając ich produkt na rynku, przedsiębiorca wymienia pieniądze najpierw na czynniki produkcji, by potem wymienić powstały produkt na pieniądze podczas jego sprzedaży. Musi jednak określić, za ile spodziewa się sprzedać produkt w przyszłości, więc i określić, ile jest gotów zapłacić za czynniki produkcji. Obserwując i szacując, jakie zmiany wywoła zatrudnianie dodatkowych jednostek dóbr i usług czynników na to, ile produktu otrzyma i po jakiej cenie będzie go mógł sprzedać, jest w stanie określić, jaki jest wkład czynników produkcji w wartość wytworzoną.

Istotnym dla socjalizmu postulatem jest prawo pracownika do jego całego produktu. Nie da się jednak tego określić w naturze bądź za pomocą przeliczania jednostek pracy, można to zrobić jedynie wartościowo w pieniądzu. Ten postulat jest nierealny, gdyż nie da się określić, ile dokładnie produktu, np. krzesel, w jednostkach pracy lub naturalnych wytworzył robotnik posługujący się wcześniej wytworzonymi przez innych piłami, młotkami czy innymi narzędziami. Wartość ta musi być przypisana na podstawie tego, ile dodatkowego przychodu powstanie przy zaangażowaniu dodatkowej jednostki czynnika produkcji. Wartość da się wyrazić jedynie jako wartość wymienną, nie ma wartości obiektywnej dóbr. Stąd kluczowa rola pieniądza i cen — gdy nie ma możliwości zakupywania i sprzedawania dóbr i usług w gospodarce, nie jest możliwe określenie, jaki jest ich wkład w wytwarzane dobra, przez co kierowanie działalnością gospodarczą staje się całkowicie arbitralne. Nie da się przeliczyć w jednostkach naturalny wartości drewnianych beczek na piece hutnicze, a tych na grę muzyka. Widać też w tym przypadku, że dystrybucja jest związana z produkcją — dobra nie są produkowane i potem rozdzielane między osoby mające wkład w ich wytworzenie, lecz ludzie są wynagradzani na podstawie ich wkładu w wytworzenie tych dóbr.

Kalkulacja ekonomiczna w socjalizmie tak, jak jest przedstawiona przez Misesa, stanowi omówienie w pigułce mikroekonomii austriackiej i

najważniejszych kwestii w gospodarowaniu. Przypomina i wyjaśnia kwestię, że produkcja i prowadzenie firmy to nie zagadnienie techniczne, ale intelektualne. Krytyka socjalizmu jest kwestią drugorzędną w tym eseju, mniej istotną od samego zagadnienia realiów funkcjonowania złożonej gospodarki. Warto o tym pamiętać i nie czytać tej pracy, jako kolejnej przestrogi przed centralnym planowaniem życia ekonomicznego i społecznego, lecz przede wszystkim jako nadzwyczajne dzieło ekonomiczne.